

Joanna Zięba

Uniwersytet Zielonogórski

GENEZA WCZESNOPIASTOWSKIEGO DWORU

W celu poznania i zrozumienia zasad regulujących funkcjonowanie dworu wczesnopiastowskiego należy podjąć się w pierwszej kolejności próby zdefiniowania samego pojęcia. Jest to zadanie o tyle istotne, że współczesne rozumienie dworu oddalone jest od dworu będącego motywem przewodnim tej pracy o blisko dziesięć stuleci. Wynikiem takiej rozbieżności czasu jest inne pojmowanie i rozumienie pojęć, które w ciągu dziesiątek lat ewoluowały, zmieniając w większym bądź mniejszym stopniu swoje znaczenie.

W dokładnym przekładzie *dwór książęcy* odpowiada średniowiecznemu terminowi *curia ducis*¹. Określenie to posiada jednak bogatą gamę znaczeń. W pierwszej kolejności można mówić o urzędowym wydźwięku tego pojęcia. *Curia ducis* było mianem instytucji, na którą składało się wiele urzędów i stanowisk. Dwór obejmował zatem panującego i jego rodzinę, najwyższych dygnitarzy oraz ich zastępców, pomniejszych funkcjonariuszy, personel kancelarii, kapelanów książęcych oraz poczet zbrojny władcy². Również dwór księżnej wchodził w skład dworu władcy.

W początkowej fazie formowania się państwa polskiego osoba panującego skupiała w sobie szerokie kompetencje – między innymi w sferze władzy sądowniczej, prawodawczej, wojskowej i innych. Należy jednak mieć świadomość tego, że dwór oprócz centrum decyzyjnego stanowił także miejsce życia prywatnego oraz towarzyskiego. W dobie panowania pierwszych Piastów ciężko jest mówić o dwóch ściśle wyodrębnionych sferach – politycznej i prywatnej. Funkcja panującego była identyfikowana z państwem, przez co czas podejmowania decyzji dotyczących losów państwa przeplatał się często z ucztami i rozrywkami.

Jako *curia ducis* określane było także najbliższe otoczenie władcy podczas jego podróży po kraju. Towarzyszący orszak składał się zwykle z wybranych urzędników i funkcjonariuszy dworskich, którzy wraz z panującym opuszczali stołeczną siedzibę. Skład jego często ulegał zmianie, nie pokrywając się tym samym z dworem władcy w ściśle urzędowym tego słowa znaczeniu. Pozostała część dworzan, która nie wyruszyła w objazd po kraju, sprawowała w dalszym ciągu swoje funkcje. Do podróżującego *curia*

¹ K. Modzelewski, *Organizacja gospodarcza państwa piastowskiego X-XIII wiek*, Poznań 2000, s. 11.

² *Ibidem*.

ducis dołączali często urzędnicy niższego szczebla, pełniący swe funkcje na poziomie lokalnym. Zdaniem profesora Karola Modzelewskiego, nie powinno się włączać ich w poczet dworu, w rozumieniu, o którym mowa, jako że ich kontakty z panującym miały okazjonalny i tymczasowy charakter³.

Duże niejasności wynikają podczas prowadzenia badań nad nazewnictwem budownictwa rezydencjonalnego. Biorąc za przykład kronikę pochodzenia czeskiego, której autorem był Kosmas, można zaobserwować, że występuje tam pewien podział terminologiczny. Dwór jako instytucja monarsza nosi nazwę *curia*, natomiast dwór w rozumieniu budynków rezydencjonalnych określany jest jako *curtis*⁴. W przypadku polskich źródeł podział taki nie istnieje. Nie stanowi to jednak dużej przeszkody, ponieważ w ustaleniu właściwego rozumienia przedmiotu pomocny jest kontekst zdania. Większe komplikacje pojawiają się w momencie określenia klasowej przynależności danego obiektu, termin ten bowiem używany był do określenia zarówno posiadłości panującego, jak również wiejskich ośrodków gospodarczych.

Aby móc zrozumieć istotę procesu tworzenia się dworu i organizacji państwa piastowskiego, jego genezy należy się doszukiwać w więcej aniżeli jednym aspekcie. Po pierwsze pod uwagę należy wziąć tradycyjne formy organizacji z funkcjonującymi w niej plemionami, z których zostało utworzone państwo polskie. Pomimo dużej rozpiętości czasowej, jaka istnieje pomiędzy organizacją rodowo-plemienną a monarchiczną, nie można bagatelizować wpływu pierwszej z nich na drugą. Biorąc pod uwagę to, że choć ewoluowanie jest procesem mało dynamicznym, to jednak ciągłym, należy założyć, że ustroje i formy organizacji państwa piastowskiego mają swoje załączki we wcześniejszych stuleciach. Drugim aspektem pozostającym nie bez wpływu na formowanie się dworu wczesnopiastowskiego były wzorce płynące do Polski z zewnątrz. W pierwszej jednak kolejności należy przyjrzeć się czynnikom rodzimym.

Fundamentalną jednostką organizacji pierwotnych Słowian był ród. Grupy społeczne zaliczające się do tej jednostki obejmowały wszystkie osoby pochodzące od wspólnego przodka. W początkowej fazie funkcjonowania organizacji rodowej powszechnie występowały rody typu agnaticznego i dopiero z czasem upowszechniły się rody kognatyczne, łączące w sobie krewnych zarówno ze strony ojca, jak i matki⁵. Rodziny tworzące ród zamieszkiwały zazwyczaj jedną osadę. Członkowie wspólnie zajmowali się pracami związanymi z uprawą roli. Silne więzi i mocna integracja rodu zapewniały całej osadzie zabezpieczenie przed zewnętrznym niebezpieczeństwem. Elementem cementującym więzi członków rodu był kult wspólnych przodków wytworzający rodzinne poczucie solidarności. Członkowie rodu, którzy dopuścili się

³ *Ibidem*, s. 12.

⁴ *Kosmasa Kronika Czechów*, tłum. i oprac. M. Wojciechowska, Warszawa 1968.

⁵ T. Maciejewski, *Historia powszechna ustroju i prawa*, Warszawa 2000, s. 101-102.

poważnych naruszeń obowiązujących norm, mogli zostać skazani na wygnanie. Z rodu można było również wystąpić dobrowolnie. Istniała także możliwość włączenia do grona rodu nowego członka, będąca zazwyczaj uznawana za uroczysty akt.

Jednostką nadrzędną w stosunku do rodu było plemię. Celem uniknięcia kontrowersji związanych z użyciem tego terminu należy nadmienić, że z punktu widzenia antropologii pod pojęciem plemienia kryje się szeroka gama znaczeń związanych z różnymi formami życia społecznego. Za stosowniejsze uznaje się wobec tego użycie terminu bardziej elastycznego, jakim jest *grupa etniczna*⁶. *Plemię* jako *grupa etniczna* również opierało się na powiązaniach rodzinnych, ale pełniło dodatkowo funkcje wojskowo-państwowe. Osobą posiadającą zwierzchnią władzę nad plemieniem był naczelnik – dowodów na istnienie jego stanowiska dostarczają badania archeologiczne grobów z I-II wieku n.e. O naczelnej pozycji tych postaci świadczy bogate wyposażenie mogił, typowe dla osób sprawujących funkcje władcze. Oprócz naczelnika występowała starszyna rodowo-plemienna. Obrót ekonomiczny plemienia opierał się przede wszystkim na zyskach wojennych, składanych darach oraz na handlu z obcymi kupcami. Silny rys rozwarstwienia społecznego zaistniał w momencie pojawienia się w społeczności plemiennej niewolników. W czasie, kiedy w krajach wchodzących w skład Cesarstwa Niemieckiego ustrój niewolniczy stawał się przeżytkiem, ludy germańskie i słowiańskie stanęły dopiero na progu popularyzowania niewolnictwa. Jak podaje *Historia ustroju i prawa polskiego*:

Gospodarka wypaleniskowa dominowała nadal, ale wykorzystywanie niewolników i wzrost wymiany prowadziły do umocnienia własności prywatnej rodziny; przyspieszały też zróżnicowanie społeczne, w szczególności wyodrębnianie się starszyny rodowo-plemiennej w dziedziczne grupy. Pamiętać bowiem należy, że różnice w prestiżu społecznym i poziomie materialnym istniały i w dobie wspólnoty pierwotnej. Pogląd o równości warunków bytowania w tamtych czasach nie znajduje potwierdzenia w materiale archeologicznym ani w porównawczych badaniach etnograficznych ludów żyjących dziś na szczeblu rodowo-plemiennym⁷.

Najbardziej prawdopodobną przyczyną odejścia Słowian od organizacji rodowej były wędrówki ludów. Stały się one bodźcem rozpraszającym scalone wcześniej rody. Skutkiem zaistniałej sytuacji było osłabienie więzi rodowych na rzecz więzi sąsiedzkich. W parze ze zmianą hierarchii w nawiązywaniu więzi społecznych szły zmiany związane z formą organizacji gospodarczej. Odejście od uprawy wypaleniskowej przez pozyskanie wyższej techniki orki sprzężajnej pozwoliło na zwiększenie terenów uprawnych, a co za tym idzie – zwiększenie samych plonów⁸. Istotne przy tym jest to, że zwiększenie wydajności gospodarowania nie wiązało się w tym przypadku z większym nakładem

⁶ P. Urbańczyk, *Trudne początki Polski*, Wrocław 2008, s. 73.

⁷ J. Bardach, B. Leśnodorski, M. Pietrzak, *Historia ustroju i prawa polskiego*, Warszawa 1996, s. 18.

⁸ *Ibidem*.

pracujących ludzi. Zwiększona ilość płonów przy zmniejszonej liczbie zaangażowanych pracowników doprowadziła do marginalizacji znaczenia rodu.

Odejście od form organizacji opartych na powiązaniach rodzinnych można uznać za przyczynek do powstania pierwszych form organizacji państwowych. Wyodrębnienie związku leżącego na granicy organizacji plemiennej i wczesnych form politycznych nie jest jednak sprawą klarowną. Problemem staje się w tym przypadku termin „plemię”, czego przyczyną jest brak ścisłego sprecyzowania schematu organizacji i struktury takiej jednostki. Miano „plemienia” noszą zarówno organizacje dość prymitywne, jak i te bardziej złożone⁹. Do tych pierwszych można zaliczyć plemiona małe, tworzone przez zgrupowane rody. Były one charakterystyczne dla ustroju rodowo-plemiennego. Plemiona wielkie to natomiast przejaw organizacji złożonych, powstałych w wyniku zespolenia kilku mniejszych plemion. Ich składowe mogły być na tyle zróżnicowane, że w jednym plemienu można było napotkać odmienne naleciałości etniczne. Naczelnik wielkiego plemienia był określony w źródłach z należytą godnością – *dux*, *regulus*, a nawet *rex*¹⁰.

Zawiazywanie i umacnianie więzi sąsiedzkich doprowadziło w rezultacie do uformowania wspólnoty terytorialnej zwanej *opolem*. Według opinii Henryka Łowmiańskiego przeciętne opole obejmowało obszar około 300 km² (przy czym należy wziąć pod uwagę, że przeważającą większość tego terenu stanowiły lasy)¹¹. Z kolei według badaczy Juliusza Bardacha, Bogusława Leśnodorskiego i Michała Pietrzaka w skład tego typu wspólnoty wchodziły różne rodzaje osad współistniejących ze sobą. Pierwszymi z nich były tak zwane osady wielodworcze – wsie, a drugimi osady jednodworcze. Te ostatnie stawały się zwykle na drodze rozwoju wsiami liczącymi kilka bądź kilkanaście gospodarstw. Pomiędzy osadami istniał punkt centralny opola – *czoło opolne*. Zazwyczaj był dobrze obwarowany – posiadał wał i palisadę¹². Opola zamieszkiwane były przez grupy krewnych. Nie nosiły one już jednak miana rodu, ale tak zwanych wielkich rodzin. Była to forma przejściowa, stanowiąca następstwo organizacji rodowej. W ramach działań tej jednostki życia społecznego prowadzono samowystarczającą gospodarkę. W trakcie rozwoju z rodzin wielkich wyłoniły się rodziny małe. Składały się one zaledwie z rodziców i dzieci. Areal uprawny oraz bydło, będące niegdyś dobrem wspólnym, zostało podzielone na mniejsze części i oddane do użytkowania mniejszym rodzinom. Lasy, wody i pastwiska nadal pozostawały wspólną własnością opola. Pomimo że w tym czasie nie mówi się już o ustroju rodowym, to jednak pojęcie rodu nadal funkcyjono-

⁹ H. Łowmiański, *Plemiona*, [w:] *Słownik starożytności słowiańskich. Encyklopedyczny zarys kultury Słowian od czasów najdawniejszych do schyłku wieku XII* [dalej: SSS], t. IV, pod red. G. Labudy i Z. Stieberta, Wrocław–Warszawa–Kraków 1970, s. 131-137.

¹⁰ J. Bardach, B. Leśnodorski, M. Pietrzak, *op. cit.*, s. 19.

¹¹ H. Łowmiański, *op. cit.*, s. 133.

¹² J. Bardach, B. Leśnodorski, M. Pietrzak, *op. cit.*, s. 19-20.

wało. Była to niepisana federacja mniejszych rodzin tworzona na potrzeby utrzymania bezpieczeństwa wśród spokrewnionych społeczeństw. Organem decyzyjnym opola był *wiec*. Mogli w nim uczestniczyć wolni mężczyźni tworzący dane opole. Ich zadaniem było podejmowanie ustaleń w sprawach zarówno nadzwyczajnych, jak i bieżących. Do kompetencji wiecu należało między innymi wypowiadanie wojny lub podejmowanie decyzji o zawarciu pokoju oraz sprawowanie funkcji sądowniczych¹³. Decydującą rolę podczas zebrań wiecu odgrywała starszyzna. Z niej też wyłaniano osoby piastujące funkcje przywódców wojennych. W ówczesnej organizacji były to funkcje znaczące, jako że wypadki łupieżcze i próby podporządkowywania sąsiadów stanowiły nieodłączny element funkcjonowania opola. W poczet tego zaczątku organizacji wojskowej wchodziłi wszyscy nadający się do walki mężczyźni. W ciągu lat władza dowódców wojskowych umacniała i utrzymywała się. Wiązało się to ściśle ze wzrostem znaczenia gospodarki wojennej. Zdobyte łupy, niewolnicy, daniny pobierane od podbitych sąsiadów stawały się wpisanymi w codzienność elementami organizacji życia opola. Pojawienie się tego procesu można uznać za wstępną fazę do późniejszego formowania *drużyny*. W czasie trwania demokracji wojennej prerogatywy osoby sprawującej władzę były ograniczone. Sprowadzały się do przewodzenia obradom wiecu, wykonywania podjętych przez niego decyzji oraz do dowodzenia wyprawami wojennymi. Umocnienie pozycji dowódców wojskowych wiązało się jednak ściśle z systematycznym poszerzaniem ich kompetencji. Odbywało się to kosztem uprawnień wiecu, w konsekwencji prowadząc do zmiany charakteru sprawowanej władzy.

W ramach procesu dziejowego na ziemiach będących w późniejszych stuleciach składową państwa polskiego zaczęły powstawać pierwsze organizacje polityczne. Na podstawie badań archeologicznych stwierdzono, że pomiędzy VII a IX wiekiem n.e. na terytorium późniejszej Polski istniały zwarte grodziska, odgródzone od innych osad puszcami bądź moczarami¹⁴. Wiek IX charakteryzował się wyłonieniem spośród wszystkich grodzisk jednostek, które w ciągu lat obejmowały swoistego rodzaju hegemonię. Zaczęły one łączyć pod swoim przewodnictwem całe kompleksy obszarów, stając się tym samym centralnym ich punktem. W tym czasie na terenach późniejszego państwa Piastów uplasowały się dwa takie ośrodki: wiślicko-krakowski nazywany w źródłach księstwem Wiślan (zlokalizowany na południu) oraz gnieźnieńsko-poznański znany jako państwo Polan (leżący na północy)¹⁵.

Wskutek dostania się Wiślan pod zwierzchnictwo Wielkich Moraw (schyłek IX w.) i późniejszego uzależnienia od państwa czeskiego państwo Polan pozostało jedynym ośrodkiem mogącym rozpocząć wokół siebie proces jednoczenia ziem nad Wisłą

¹³ T. Maciejewski, *op. cit.*, s. 107.

¹⁴ J. Bardach, B. Leśnodorski, M. Pietrzak, *op. cit.*, s. 20.

¹⁵ M. Kallas, *Historia ustroju Polski*, Warszawa 2005, s. 17-19.

i Wartą. Niebagatelne znaczenie miała tu również ciągłość dynastyczna, o jakiej w swojej kronice pisał Gall Anonim¹⁶. Sprzyjała ona umocnieniu i stabilizacji politycznej, niezwykle cennej z punktu widzenia procesu konsolidacji kolejnych ziem oraz tworzenia podstawowych form organizacji państwowych.

Okres panowania Mieszka I oraz Bolesława Chrobrego stanowił etap dziejów państwa polskiego, w którym dopiero krystalizowała się świadomość politycznej jedności. O początkach świadomości narodowej można bowiem mówić dopiero od końca XI i pierwszej połowy XII wieku. Powstanie państwa piastowskiego pociągnęło za sobą wiele procesów o charakterze konsolidacyjnym i scalającym. Należały do nich narodziny zróżnicowanego społeczeństwa oraz utworzenie wspólnych dla całego państwa organizacji administracyjnych, takich jak sądownictwo, skarbowość, zarząd terytorialny oraz wojsko¹⁷.

Wiek X niósł za sobą stopniowy rozwój, jak też stabilizację piastowskiej organizacji politycznej. Wokół osoby księcia skupiało się wiele urzędów i posad. W dalszym ciągu w najbliższym otoczeniu piastowskich władców znajdowali się możni. To głównie z nich rekrutowała się warstwa najbliższych urzędników księcia, zarządców grodów i dowódców wojskowych¹⁸. Za źródło dochodów niezbędnych do pokrycia kosztów utrzymania formującego się dworu książęcego służyły zarówno daniny w formie płodów rolnych, jak i zdobycze wojenne. W wyraźnym rozwarstwieniu społecznym, jakie istniało w dobie panowania pierwszych Piastów, za najbardziej liczną grupę uchodziła ludność wolna, podlegająca jednak księciu¹⁹. W ramach jej obowiązków leżało uiszczanie danin i posług na rzecz dworu książęcego. Ponadto zobligowani byli do budowy nowych grodów, naprawy tych, które tego wymagały, dostarczania osób pełniących straż w grodach, zapewniania noclegów i wyżywienia dla podróżującego po kraju księcia oraz jego świty. Wskutek wypraw wojennych w państwie polskim funkcjonowała również warstwa niewolnicza. Zaangażowana była głównie w pracę w gospodarstwach, dzięki której wytwarzany był dochód umożliwiający w dużej mierze pokrycie kosztów związanych z funkcjonowaniem księcia i jego najbliższego otoczenia. Pomimo tego, że praca niewolników sprzyjała bogaceniu się możnych, to system oparty na wykorzystywaniu potencjału niewolniczego nie zyskał w państwie wczesnopiastowskim tytułu dominującej formy generowania zysków.

¹⁶ Anonim tzw. Gall, *Kronika Polska*, tłum. R. Grodecki, M. Plezia, Wrocław–Warszawa–Kraków 1968, s. 11–16.

¹⁷ G. Labuda, *Polska piastowska X wieku w systemie państw i narodów europejskich wczesnego średniowiecza*, [w:] *Civitas Schinesghe. Mieszko I i początki państwa polskiego*, red. J.M. Piskorski, Poznań–Gniezno 2004, s. 23–24.

¹⁸ P. Wiszewski, *Domus Boleslai. W poszukiwaniu tradycji dynastycznej Piastów (do około 1138 roku)*, Wrocław 2008, s. 39.

¹⁹ J. Bardach, B. Leśnodorski, M. Pietrzak, *op. cit.*, s. 23.

Niezbędnym elementem sprawnego funkcjonowania organizacji państwowej była książęca drużyna zapewniająca władcy posłuch. Miejscem stacjonowania wojów były główne grody państwa. Prócz podtrzymywania autorytetu władcy zadaniem drużyny były wyprawy łupieżcze, podejmowane przez księcia, oraz obrona granic państwa. Drużyna pierwszych Piastów okazała się organizacją bardzo sprawną, posiadającą imponujący potencjał bojowy. Pozwoliło to Mieszkowi I oraz jego synowi Bolesławowi na dokonanie dużej ekspansji terytorialnej. Powiększenie terytorium młodego państwa polskiego o obszary Śląska i Małopolski świadczyło z jednej strony o sile państwa i jego dynastii, z drugiej zaś wymagało dobrej koordynacji organizacyjno-administracyjnej.

W procesie formowania się państwa polskiego i we wczesnej fazie jego istnienia najbardziej intensywny rozwój organizacji politycznej przypadał na rządy Mieszka I. Badania archeologiczne dowodzą, że w tym czasie w państwie polskim doszło do wielu inwestycji. Powstało murowane palatium książęce na Ostrowie Lednickim oraz liczne drewniano-ziemne konstrukcje obronne²⁰. W połączeniu z trwającym w tym samym czasie usprawnianiem aparatu administracyjnego otrzymujemy dowód argumentujący tezę o wzmożonym rozwoju młodego państwa.

Począwszy od drugiej połowy X wieku państwo rządzone przez Piastów wkroczyło w kulminacyjny etap państwowotwórczego procesu. Elementem typowym dla tej fazy rozwoju państwa była jego dynamiczna ekspansja. Rzutowało to w sposób bezpośredni na konflikty z sąsiadami państwa polskiego, niemniej jednak należy podkreślić, że X wiek był okresem nie tylko antagonizmów, ale i międzypaństwowej współpracy²¹.

Wspomnianym wcześniej aspektem, który mógł mieć istotne znaczenie dla kształtowania się dworu piastowskiego, były wzorce zewnętrzne. Nie można wykluczyć, że do pierwszych władców młodego i jeszcze dobrze niewykształconego państwa docierały wzorce organizacji, administracji i im podobnych z dworów państw ościennych. Pierwszym z sąsiadów, z którymi w kontakcie pozostawali budowniczości państwa polskiego, była Ruś Kijowska. O państwie ruskim wypowiadał się Borys Rybakow:

Słowianie [ci] posiadali wielostopniową tytulaturę władzy (znaną częściowo i autorom wschodnim). Znany jest tytuł żupana, wyżej od niego stoi książę (kniadz), książęta zaś, jak wynika z umowy z Bizancjum w 911 roku, dzielili się na zwykłych i wielkich. Na szczycie tej hierarchii stał władca państwa ruskiego mieszkający w Kijowie, który przyjął wysoki tytuł chakana, utrzymany przez książąt kijowskich aż do XI wieku²².

²⁰ *Ibidem*, s. 53.

²¹ R. Novy, *Czechy, Polska i Europa Środkowa w X wieku*, [w:] *Civitas Schinesghe...*, s. 46-48.

²² B. Rybakow, *Pierwsze wieki historii Rusi*, tłum. A. Olejarczuk, Warszawa 1983, s. 24; Słowian i Rusów nie powinno się traktować jako dwóch oddzielnych grup etnicznych. Ibn Chordadhbēh w połowie IX w. wysnuł stwierdzenie: „Rusowie są plemieniem spośród Słowian”. Część plemion sło-

Wiemy, że na Rusi od połowy XI wieku mamy do czynienia z organizacją dworcowo-patrymonialną²³. To w trakcie jej trwania następuje specjalizacja urzędów dworskich. Wiąże się to ściśle z pierwszym podziałem na urzędy centralne oraz lokalne. Dwór właściwy skupiający się wokół osoby księcia tworzyła między innymi družyna. Stanowiła ona grupę współdziałania panującego. Z jej szeregów rekrutowali się doradcy, którym często powierzane były zadania związane z zarządzaniem państwem. Do urzędników niższego szczebla wczesnej administracji zaliczali się: *tiuny*, *mieczniki*, *gridi*, *dietskije* i *otroki*²⁴. Zmiany w hierarchii urzędniczej przyniosła druga połowa XI wieku, czego przyczyną było osadzanie na ziemi starszych družynników. Wskutek tego zabiegu miejsce wysoko usytuowanych urzędników rekrutujących się z družyny książęcej zaczęli zajmować urzędnicy niżsi, uzyskujący tym samym tytuł ministeriałów. Procesowi awansu urzędniczego towarzyszyła również organizacyjna specjalizacja pełnionych funkcji. Wprowadzano nowe podziały i dodatkowe nazewnictwo. Za przykład może posłużyć tu urząd *tiuna*, który został rozparcelowany między innymi na *tiuny ogniszczyne*, czyli posadę odpowiadającą za zarządzanie książęcym dworem, oraz *tiuny koniuszuje*. Urzędy mające swoją genezę w organizacji liczbowej również ewoluowały. *Tysiacki* w nowej strukturze zyskał miano *wojewody* stojącego na czele wojska. Ogromne kompetencje pozyskał *dworski*, który stał się odpowiednikiem zachodniego *majordoma*.

Dwór, w jakim mieściła się i siedziba, i poddani władcy, odznaczał się imponującymi rozmiarami. Należało do niego między innymi czterystu družynników władcy, każdemu zaś z nich miały usługiwać dwie kobiety, dzięki czemu liczba dworzan właściwych wzrastała automatycznie o dodatkowych osiemset osób. Szczególną pozycją na dworze cieszyła się konnica, która musiała być w bezpośredniej dyspozycji władcy. W otoczeniu panującego znajdowali się dworzanie, których obowiązkiem była pomoc w sprawach związanych z państwem. Coroczną powinnością były objazdy kraju, podczas których ściągana była od poddanych danina (w postaci szat bądź futer). Ponadto władca uzyskiwał odpowiedni procent od dochodów płynących z handlu i łupów wojennych (co dziesiąta część należała się władcy ruskiemu)²⁵. Kompetencje najwyższego księcia były bardzo rozległe. Prócz podejmowania decyzji związanych z państwem miał prawo do sprawowania sądów. Za stolicę Rusi i tym samym główne miejsce rezydowania monarszego dworu uważa się gród Kujaba – Kijów²⁶.

wiańskich najprawdopodobniej była podległa Rusi, przez co możemy uznać, że mamy tu do czynienia z politycznym zwierzchnictwem państwa ruskiego nad częścią pozostałych plemion słowiańskich.

²³ J. Adamus, *Dwór książęcy*, [w:] SSS, t. I, pod red. W. Kowalenki, G. Labudy, T. Lehra-Spławińskiego, Wrocław–Warszawa–Kraków 1961, s. 410.

²⁴ *Ibidem*.

²⁵ Nestor, *Powieść minionych lat*, tłum. F. Sielicki, Wrocław–Warszawa–Kraków 1999, 33–67.

²⁶ B. Rybakow, *op. cit.*, s. 25.

Kolejnym państwem, któremu nie można odmówić wpływu na kształtowanie się państwa polskiego, było Cesarstwo Niemieckie. W celu zrozumienia specyfiki tych wpływów w pierwszej kolejności należy dokonać próby charakterystyki organizacji państwa niemieckiego²⁷.

Wschodnia część karolińskiej monarchii w IX wieku znana była pod nazwą *Francia orientalia*. W późniejszym czasie określano ją *Regnum Theutonicorum*²⁸. Władca niemieckiego państwa miał szerokie prerogatywy. Przede wszystkim był właścicielem dóbr państwowych (warto jednak nadmienić, że z czasem stały się one mocno okrojona własnością, z powodu licznych nadań na rzecz osób trzecich). Był sędzią najwyższym (analogicznie do poprzedniego przykładu, w ciągu kolejnych lat jego przywileje zostały ograniczone przez nadanie przywilejów związanych z sądownictwem w ręce feudałów) oraz naczelnym dowódcą wojskowym. Administracja centralna zorganizowana była wedle potrzeb terytorialnych państwa niemieckiego. W jej organach skupione były główne urzędy. Jednym z najwyższych stanowisk była funkcja kanclerza nadwornego, który zobowiązany był do towarzyszenia władcy zarówno na dworze, jak i podczas objazdów po kraju. Równie istotnym znaczeniem obdarzona była monarsza rada (*Hofrat*). Jej członkowie rekrutowali się z najbliższego i najbardziej zaufanego otoczenia władcy, a ich głównym zadaniem było doradztwo w kwestiach dotyczących państwa. W sprawach szczególnej wagi przyjęło się w tradycji niemieckiego państwa zwoływać zjazd nadworny (*Hoftag*), w którym uczestniczyli zarówno wasale władcy, jak i inne osoby zapraszane przez monarchę według jego uznania²⁹.

Za szczególnie intensywny okres wpływów niemieckich na gruncie formującego się państwa polskiego uważa się czas od 963 roku. Państwo piastowskie już wtedy utożsamiało się z *Polonią*, kiedy poza swoimi granicami funkcjonowało w dalszym ciągu jako *Sclavinia*. W ciągu kilkudziesięciu lat wzrosła pozycja władców polskich. Nie byli uznawani (jak dotychczas) przez cesarza niemieckiego za trybutariuszy, ale za panów (*dominium*) i współpracowników cesarstwa (*cooperator imperii*)³⁰. Wraz ze śmiercią cesarza Ottona III zakończył się etap zrównoważonych stosunków polsko-niemieckich omawianego okresu.

Ostatnim z państw, którego wpływ na wewnętrzny kształt organizacji piastowskiego państwa można uznać za niebagatelny, były Czechy³¹. Książęta czescy – protoplaści Przemyślidów – w dużej mierze przejęli dziedzictwo wielkomorawskie. Po usamo-

²⁷ H. Schulze, *Germany. A New History*, Canada 1998, s. 8-11.

²⁸ A. Gaca, K. Kamińska, *Historia powszechna ustrojów państwowych*, Toruń 2002, s. 277.

²⁹ *Ibidem*, s. 280. Z biegiem lat zjazdy nadworne ulegały przekształceniom, aby w końcu przyjąć formę Sejmu Rzeszy. W niewralgicznych dla państwa sprawach władca zobowiązany był zasięgać opinii książąt.

³⁰ K. Zernack, *Polska a Niemcy i Cesarstwo w X wieku*, [w:] *Civitas Schinesghe...*, s. 30-33.

³¹ Więcej o historii Czech w źródle: *Kosmasa Kronika Czechów*.

dzielnieniu się od Wielkich Moraw nastąpił proces jednoczenia się państwa czeskiego i gruntowania dynastycznych praw Przemyślidów do rodowo-państwowego terytorium. Według historyków do połowy X wieku wpływy czeskie na rozwój państwa polskiego były raczej nikłe³². Wyjątek może stanowić jedynie proces kształtowania się obowiązującej w Polsce i Czechach w następnym wieku zasady senioratu. Dotyczyła ona schematyczno-hierarchicznego rozwiązywania problemów związanych z następstwem obejmowania tronu³³. Najwyraźniejszy wpływ czeskich wzorców w Polsce przypada na okres chrystianizacji państwa piastowskiego³⁴. Pomimo że kraj Mieszka i Bolesława bezpośrednio sąsiedował z Czechami, rozwój obu tych państw nie przebiegał równomiernie. Państwo czeskie, wysunięte na zachód, utrzymywało od dłuższego niż Polska czasu stały kontakt z zachodnio- i południowoeuropejskim światem kulturowym³⁵. Dopiero decyzja o przyjęciu chrześcijaństwa oraz związku małżeńskim z Dobrawą czeską podjęta przez Mieszka I zaowocowała wzmożonym kontaktem pomiędzy państwami. Elementem ułatwiającym asymilację kulturową z pewnością był podobny język. Czescy duchowni prowadzący swoje działania na terenie państwa Piastów musieli silnie wpływać na fundamentowanie polskiej organizacji kościelnej. Dowodem tego jest terminologia religijno-kościelna, którą państwo Mieszka przejęło od Czechów aż w 70%³⁶. Miejsce, w którym kontakty polsko-czeskie przejawiały się w największym stopniu, był dwór monarszy. W nim gromadziła się elita intelektualna i duchowa. Nie można nie docenić też w kwestii wymiany obyczajowej roli księżnej Dobrawy. Jako małżonka władcy polskiego musiały przysługiwać jej szczególne względy i przywileje. Istotne jest też to, że księżna, przybywając do Polski, była kobietą już dojrzałą, w której bardziej niż u młodych dziewcząt zdążyła się zakorzenić rodzima czeska obyczajowość i zwyczaje. Wydaje się zatem niemożliwe, aby Mieszko I podczas organizowania swojego dworu nie korzystał z doświadczeń i spostrzeżeń swojej żony i towarzyszącej jej czeskiej świty.

Począwszy od drugiej połowy X wieku, państwo rządzone przez Piastów wkroczyło w kulminacyjny etap państwowotwórczego procesu. Elementem typowym dla tej fazy rozwoju państwa była jego dynamiczna ekspansja. Do konsekwencji tego procesu zaliczyć można zarówno intensyfikację sąsiedzkich antagonizmów, jak i zacieśnienie współpracy o charakterze międzypaństwowym.

Kwestią niełatwą do rozwikłania w dalszym ciągu pozostaje miejsce – siedziba dworu wczesnopiastowskiego. Rozwojowi struktur organizacyjnych państwa towarzy-

³² T. Lehr-Spławiński, K. Piwarski, Z. Wojciechowski, *Polska – Czechy. Dziesięć wieków sąsiedztwa*, Katowice–Wrocław 1947, s. 24.

³³ Zwierzchnią władzę obejmował każdorazowo najstarszy członek panującego rodu.

³⁴ T. Lehr-Spławiński, K. Piwarski, Z. Wojciechowski, *op. cit.*, s. 24-25.

³⁵ D.A. Sikorski, *Chrzest Czech*, Poznań 2006, s. 1-16.

³⁶ T. Lehr-Spławiński, K. Piwarski, Z. Wojciechowski, *op. cit.*, s. 25.

szyl wzmożony proces powstawania nowych grodzisk. Innowacją wprowadzoną w tej materii przez pierwszych władców jednoczącego się państwa były przede wszystkim rozmiary i ufortyfikowanie nowo powstałych grodów. Zofia Kurnatowska jako przykład takich obiektów wymienia między innymi Grzybów pod Wrześnią oraz Ostrów Lednicki³⁷. Daty dendrochronologiczne pozwalają wyznaczyć czas powstania tych grodów na lata trzydzieste X wieku. O dekadę młodsze są natomiast grody w Gnieźnie, Łądzie i Gieczu. Istnieje duże prawdopodobieństwo, że w latach czterdziestych tego wieku założony został również Poznań³⁸. Nie ulega wątpliwości, iż w obrębie tych właśnie miejsc skupiała się potęga młodego państwa. Badania archeologiczne dowiodły, że wyposażenie wymienionych grodów odbiegało jakościowo od grodów starszych i zarazem mniejszych. Znalezione fragmenty uzbrojenia czy elementy będące przejawem elitarnej kultury stanowią dowód na to, że to w tych, a nie innych miejscach bywały lub mieszały na stałe osoby związane z monarszym dworem. Szacuje się, że na siedemdziesiąte i osiemdziesiąte lata X wieku przypada kolejna fala budowy i modernizacji piastowskich dworów. Najbardziej prawdopodobną tego przyczyną był wymóg zmian podyktowany przyjęciem nowej wiary. W granicach grodów zaczęły pojawiać się obiekty murowane: kaplice, kościoły i elitarne rezydencje. Do imponujących rozmiarów dochodzą także elementy obronne:

Otoczające grody drewniano-ziemne wały obronne osiągają szerokość od kilkunastu do trzydziestu metrów. Warto na tym miejscu wspomnieć, iż żaden z tych grodów nie został zdobyty w czasie normalnego funkcjonowania państwa pierwszych Piastów. Do ich zniszczenia dochodzi dopiero w czasach głębokiego kryzysu w końcu lat 30. XI w.³⁹

Kwestia dotycząca przyznania miana stolicy państwa piastowskiego jednemu z grodów nie wydaje się jednoznacznie rozwikłana – wśród historyków pojawiają się różne opinie na ten temat⁴⁰. W okresie wczesnopiastowskim zjednoczone państwo nie miało stolicy w konkretnym rozumieniu tego słowa. Oznacza to, że najprawdopodobniej nie funkcjonował wówczas jeden tylko gród, w którym skupiałaby się cała władza i w którym na stałe zasiadałby władca wraz ze swoim dworem. Sprawowanie władzy w ramach wciąż formującego się państwa wymagało od księcia i jego urzędników dużej mobilności. Przemieszczanie się pomiędzy grodami, odprawianie w nich sądów, uczestnictwo w uroczystościach, ściąganie podatków i danin, narady z lokalnymi grupami niższych urzędników – najprawdopodobniej tak prezentowała się pierwsza forma za-

³⁷ Z. Kurnatowska, *Wczesnopiastowskie grody centralne. Podobieństwa i różnice*, [w:] *Gniezno i Poznań w państwie pierwszych Piastów. Teksty wykładów wygłoszonych na sympozjum naukowym zorganizowanym przez Oddział Polskiej Akademii Nauk w Poznaniu dnia 8 grudnia 1999 roku*, pod red. A. Wójtowicza, Poznań 2000, s. 10.

³⁸ *Ibidem*.

³⁹ *Ibidem*.

⁴⁰ Por. Z. Kurnatowska, *op. cit.*, s. 11; J. Topolski, *Gniezno. Zarys dziejów*, Poznań 1979, s. 16-18.

rzządzania państwem, nie miała lokalizacyjnego epicentrum, rozłożona była natomiast na kilka ważniejszych ośrodków grodowych. Niemniej jednak nie należy przyjmować za pewnik, że wszystkie z tych grodów, w których bywał książę i jego świta, były sobie równe. Decydującą rolę w hierarchizacji odgrywały zarówno osobiste preferencje władcy, jak i przede wszystkim lokalizacja i funkcja, jaką pełnił gród na danym etapie tworzenia i rozwoju państwa.

Miano jednego z najważniejszych ośrodków grodowych Polski wczesnopiastowskiej przysługuje Gnieznu⁴¹. Wśród badaczy to właśnie ono najczęściej określane jest stolicą wczesnopiastowskiego państwa⁴². Gród został wzniesiony na wyróżniającej się wśród wielkopolskich nizin wyspie wysoczyznowej o pierwotnie stromych zboczach⁴³. W dobie rządów Mieszka I nastąpił intensywny rozwój grodu. Na terenie Gniezna wzniesiony został kamienny zamek⁴⁴. Szczególne znaczenie tego obiektu nastąpiło wraz z przybyciem do Polski Dobrawy, która od tej pory wraz z dworem rezydowała w gnieźnieńskim zamku. Można się domyślać, że oddziaływanie Dąbrówki na obyczaje grodowe miało dość duży wpływ – obrządek chrześcijański i czeskie wpływy musiały odcisnąć na pogańskim grodzisku piętno, czyniąc je tym samym głównym ośrodkiem kulturowym kraju⁴⁵. Za niebagatelnym znaczeniem grodu przemawiają wydarzenia 1000 roku. Pielgrzymka Ottona III do grobu świętego Wojciecha, którego pochowano w gnieźnieńskiej świątyni, sprawiła, że na arenie polskich grodów to właśnie Gniezno nabrało prestiżowego charakteru. Równie istotne znaczeniowo było utworzenie metropolii gnieźnieńskiej stawiającej Gniezno w chrześcijańskiej organizacji hierarchicznej na pierwszym miejscu.

Konkurencyjnym dla Gniezna ośrodkiem polskiej państwowości był Poznań. Pierwszym z atutów była jego lokalizacja – leżał na ważnym szlaku wodnym (dostęp do rzeki Warty) oraz na głównym szlaku lądowym (Gniezno – Międzyrzecz – Lubusz – Magdeburg)⁴⁶. Ciekawym aspektem usytuowania grodu była obecność w jego najbliższej przestrzeni kilku wzgórz. W czasie budowy i kolejnych modernizacji zespołu

⁴¹ Więcej: G. Labuda, *Gniezno stolicą wczesnopiastowskiego państwa polskiego*, [w:] *Gniezno i Poznań...*, s. 33-60.

⁴² *Ibidem*; J. Topolski, *op. cit.*, s. 16-17; Z. Dalewski, *Między Gnieznem a Poznaniem. O miejscach władzy w państwie pierwszych Piastów*, „Kwartalnik Historyczny” 1991, nr 2 (68), s. 19-43; W. Hensel, *Na śladach Mieszkowej stolicy*, „Przegląd Zachodni” 1947, nr 3, s. 123-125; J. Strzelczyk, *Ośrodek plemienny – stolica państwa pierwszych Piastów – metropolia – stolica księstwa dzielnicowego*, [w:] *Gniezno. Pierwsza stolica Polski. Miasto świętego Wojciecha*, Gniezno 1995, s. 13-25.

⁴³ Z. Kurnatowska, *op. cit.*, s. 11.

⁴⁴ Więcej: T. Sawicki, *Z badań nad zamkiem książęcym na Górze Lecha w Gnieźnie*, [w:] *Gniezno w świetle ostatnich badań archeologicznych. Nowe fakty. Nowe interpretacje*, pod red. Z. Kurnatowskiej, Poznań 2001, s. 221-241.

⁴⁵ J. Topolski, *op. cit.*, s. 19.

⁴⁶ Z. Kurnatowska, *op. cit.*, s. 12.

zostały one połączone systemem umocnień, stając się tym samym niebagatelnym walorem poznańskiego układu grodowego. Według Michała Kary:

Zespół z około połowy X wieku składał się z trzech odrębnych warowni. Północno-wschodniej, wzniesionej w początkach 2. ćwierci X stulecia na szczycie kulminacji zwanej obecnie katedralną, oraz współczesnej jej warowni północno-zachodniej, również zbudowanej na wzgórzu, a zlokalizowanej w rejonie gotyckiego kościoła Panny Marii. O ile relikty członu tzw. NE ujawniły dwa poziomy zabudowy z wyraźnymi pozostałościami kultury elitarnej typowej dla ziemi gnieźnieńskiej w 1. połowie X wieku, to obwarowany człon tzw. NW, pozbawiony tego rodzaju znalezisk był najprawdopodobniej grodem obrzędowo-kultowym⁴⁷.

Do trzeciej z nadmienionych przez historyka partycji poznańskiego Ostrowa należała warownia umiejscowiona w części południowej grodu. Charakterystycznym jej elementem był imponujących rozmiarów wał podkowiasty wzniesiony najprawdopodobniej w połowie X wieku. W owym czasie gród ten był najpotężniejszą twierdzą wczesnopiastowską⁴⁸ i to właśnie w nim mieściła się również jedna ze stołecznych siedzib władcy polskiego i jego dworu. Na drugą połowę tego wieku przypada czas rozbudowy grodu. Wzniesiona została w tym okresie kamienna rezydencja książęca, której fundatorką była najpewniej księżna Dobrawa. Poczynione zostały także inwestycje sakralne. Zbudowano wówczas między innymi preromańską bazylikę pod wezwaniem świętego Piotra oraz katedrę ordynariusza diecezji poznańskiej. W latach osiemdziesiątych X wieku gród został otoczony potężnymi umocnieniami. Stanowi to świadectwo tego, jak ważną rolę w aspekcie nie tylko kulturowym i sakralnym, ale również, a może przede wszystkim, militarnym musiał odgrywać Poznań⁴⁹.

Innymi grodami, które w ciągu X wieku cieszyły się piastowskim uznaniem, były Giecz, Moraczewo oraz Ostrów Lednicki⁵⁰. Pierwszy z nich stanowił jeden z kilku rezydencjonalno-sakralnych ośrodków dopiero nabierającego kształtów państwa. Położenie grodu mieściło się w ramionach wygiętego w podkowę jeziora, które tym samym zapewniało zespołowi szczególną naturalną barierę, chroniącą przed wrogiem. Gród w Moraczewie w opinii niektórych historyków był miejscem o tyle interesującym, że odbywały się w nim biesiady panującego władcy wraz z jego możliwymi i drużyną⁵¹. Badania archeologiczne prowadzone na terenie Ostrowa Lednickiego dostarczają informacji na temat istniejącej zabudowy. Znajdowała się tam zarówno książęca rezydencja wzbogacona o kaplicę, jak i kościół, w którym odkryto istnienie basenów chrzcielnych. Jak sugeruje Zofia Kurnatowska, biorąca pod uwagę analogie

⁴⁷ M. Kara, *Najstarsze państwo Piastów – rezultat przełomu czy kontynuacji? Studium archeologiczne*, Poznań 2009, s. 290.

⁴⁸ *Ibidem*.

⁴⁹ Z. Kurnatowska, *Poznań w czasach Mieszka I*, [w:] *Civitas Schinesghe...*, s. 74-80.

⁵⁰ *Eadem*, *Wczesnopiastowskie grody...*, s. 15.

⁵¹ M. Kara, *op. cit.*, s. 307.

karolińskie, chrzcielnice mogły być wyznacznikiem szczególnie ważnych i mocno reprezentatywnych rezydencji panującego⁵². Teza zyskuje na wiarygodności, jeżeli uwzględni się położenie Ostrowa Lednickiego na szlaku łączącym dwa potężne ośrodki w Poznaniu i Gnieźnie. Liczne znaleziska archeologiczne dowodzą, że gród stanowił również silny ośrodek militarny.

W ogólnym podsumowaniu rozważań nad zagadnieniem roli poszczególnych grodów w państwie wczesnopiastowskim nasuwa się myśl o decentralizacji ośrodka władzy. W przeciwieństwie do państwa czeskiego, w którym rolę stolicy przez całe dzieje odgrywała Praga, w państwie pierwszych Piastów atrybuty przysługujące temu stanowisku zostały podzielone. I tak Gniezno, które w początkowej fazie kreowania młodego państwa było ośrodkiem reprezentującym wartości symboliczne i zajmującym wiodące miejsce w strukturze sakralnej piastowskiej Polski, musiało podzielić się zaszczytnym tytułem centralnego grodu z Poznaniem. Ten zaś, dzięki dogodnej lokalizacji umożliwiającej łatwy dostęp do wodnych szlaków komunikacyjnych, stał się wiodącym ośrodkiem gospodarczym oraz handlowym⁵³.

Joanna Zięba

THE GENESIS OF EARLY PIAST'S COURT

Abstract

The genesis of the forms of organisation of Piastów's court and state embraces more than one aspect. Tribal organization forms had an overwhelming influence on the shape of Piastów's magistratic and administrative organization. The effects of time spread covering the period from family-tribal organization to monarchy were eliminated due to the preserved continuity of the process of changes. Particular elements of the administrative structures of the early Piastów's state evolved mainly on the ground of tribal structures organization. Another factor that substantially contributed to the creation of Piastów's power structure was the external influence. As a result of maintaining contacts with neighbouring European courts, Polish rulers took advantage of standards functioning in these courts while making changes or modernization.

To ensure effective functioning and administering of a state, a well developed and efficient castle organization was required. In the early Piastów's Poland, especially during the reign of Mieszko I, there began the process of modernizing the old and building new castles. Although there were few strong castles, the Polish state failed to have one main power centre. However, Gniezno is considered to have been the first capital of Poland. It was due to the fact that Gniezno represented values of symbolic character at that time. However, Gniezno earned the greatest significance at the religious level, as it was a leader in the sacral structure of Piastów's Poland. Another centre of power deserving the name of a central castle

⁵² Z. Kurnatowska, *Wczesnopiastowskie grody...*, s. 15. Autorka podczas wzmiankowania o odnalezieniu dwóch basenów chrzcielnych zauważa, że „Stało się to podstawą uznania owego budynku za bazylikę i w konsekwencji całego zespołu architektonicznego za episcopium – siedzibę pierwszego biskupa polskiego [...], co jednak nie zostało powszechniej zaakceptowane w literaturze [...]”. Nie wydaje się, aby to była jedyna możliwość interpretacyjna tego niewątpliwie unikalnego zespołu architektonicznego i osadniczego.

⁵³ *Ibidem*, s. 16.

was Poznań; due to its location. Thanks to convenient communication water routes, Poznań became an important commercial and economic centre. In the area of a state being created, a significant role, apart from Gniezno and Poznań, was played by Ostrów Lednicki, Giecz as well as Moraczewo.

